

Zeszyty teoretyczno-empiryczne OBOP i SP

Z obecnym numerzem "Przekazów i Opinii" otwieramy rubrykę omówień publikacji seryjnych Ośrodka Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych - zeszytów teoretyczno-empirycznych. Nie jest to bynajmniej oficjalna nazwa serii, gdyż takiej w ogóle nie ma. Wtajemniczeni posługują się inną, zwyczajową nazwą: Zeszyty żółte lub zeszyty pomarańczowe - taki jest bowiem od wielu lat kolor okładek - żółty dla zeszytów zawierających raporty z badań Ośrodka pomarańczowy dla publikacji poruszających przeważnie sprawy teoretyczne i warsztatowe radia i telewizji.

Zeszyty ukazują się od blisko dwudziestu lat, praktycznie od chwili powstania Ośrodka. Stanowią dzisiaj już sporą biblioteczkę - w roku bieżącym ukaże się sto pięćdziesiąty numer seryjny. Jako wydawnictwo wewnętrzne ukazują się w stosunkowo niewielkich nakładach średnio ok. 300 egz; nie trafiając na rynek księgarski są jednak dostępne dla zainteresowanych w czytelni Ośrodka oraz w bibliotekach uniwersyteckich i naukowych.

Zeszyty żółte - a więc empiryczne - nie są jedyną formą raportów z badań Ośrodka. Stosownie do potrzeb i zakresu poznawczego podsumowania rezultatów badań przybierają kształt krótkich czterostronicowych komunikatów, powielanych kilkunastostronicowych zszywek rozprawdzanych wśród specjalnie zainteresowanych niekiedy syntetycznych informacji w postaci zwięzłych maszynopisów.

Do finału w kształcie zeszytu dochodzą zazwyczaj te badania, które obejmują względnie zamkniętą całość jakiegoś zagadnienia, poruszają problemy wykraczające poza zainteresowania wąskiego kręgu specjalistów, mają cechy pewnej trwałości w czasie i pewne choćby niewielkie walory uogólniające. Raporty publikowane w żółtych zeszytach stanowią formę pośrednią między roboczym, opartym głównie na prezentacji materiału sprawozdaniem z badań, a raportem akademickim bogatym w implikacje teoretyczne i tzw. "warsztat naukowy" badacza.

Znacznie trudniej o określenie charakteru zeszytów pomarańczowych - teoretycznych. Są wśród nich pozycje o charakterze podręcznikowo poradniczym jak np. "Operator kamery telewizyjnej", "Reporterskie formy radiowe", są prace teoretyczno-warsztatowe np. "Reżyser o słuchu wiśku radiowym", "Próba teorii spektaklu telewizyjnego", "Bohater reportażu telewizyjnego", studia historyczne np. "Studia z historii radiofonii polskiej" wreszcie prace, które nazwaćby można informato-

rami. Należą do nich pozycje zatytułowane standardowo "Historia i organizacja radia i telewizji w... /nazwa kraju/ lub po prostu "Radio i telewizja w...". Inny rodzaj "informatorów" w pomarańczowych okładkach omawia wybrane aspekty działalności radia lub telewizji w przekroju międzynarodowym, np. "Oświata dla dorosłych w telewizji krajów europejskich" lub "Słuchowisko radiowe w krajach europejskich".

Więzią łączącą wszystkie pozycje serii pomarańczowej jest dziedzina w kręgu której bez wyjątku pozostają - elektroniczne środki masowego przekazu. Inaczej niż w przypadku serii żółtej, w której przeważa problematyka nie związana z radiem ani telewizją. Wynika to między innymi z tej przyczyny iż raporty z badań nad odbiorem radia i telewizji publikowane są w innych formach, np. w postaci artykułów w periodykach Ośrodka lub raportów powielanych dla stosunkowo wąskiego kręgu zainteresowanych.

W ramach ogólnej charakterystyki zeszytów teoretyczno-empirycznych wspomnieć może należy o pewnej ewolucji jaką cykl ten przecho- dził. Otóż w początkowym okresie w serii pomarańczowej uzakiwały się przeważnie pozycje podręcznikowo-poradnicze, głównie tłumaczone; później nastąpił okres w którym dominowały informatory-monografie zagranicznych radiofonii i telewizji. Okres ostatni charakteryzuje się dużą różnorodnością tematów i znacznym udziałem oryginalnych prac teoretycznych z kręgu problematyki radiowo-telewizyjnej; przekłady autorów obcych należą do wyjątków.

W historii serii żółtej trudno wyróżnić okresy różniące się pod względem preferencji określonej tematyki lub sposobu prezentowa- nia i interpretacji wyników badań. Pozycje serii empirycznej zawsze cechowały się znaczną różnorodnością tematów, zaś sposób traktowania materiałów badawczych w warstwie prezentacji i interpretacji zależał i zależy przede wszystkim od autora.

Przejdźmy do krótkiej prezentacji pozycji, które ukazały się od początku roku 1976 do chwili oddawania niniejszego numeru "Prze- kazów i Opinii" do druku. Wyszło w tym czasie siedem zeszytów w tym pięć empirycznych i dwa teoretyczne. Ich zawartość i sposób ujęcia stanowi, jak się zdaje, niezłą próbkę tych serii w ostatnich latach.

Idąc po kolejności numerów /obie serie mają jedną numerację/ najwcześniej w r 1976 ukazał się raport badawczy Aleksandry Jasińskiej i Renaty Siemieńskiej "Wzory osobowe a powieść radiowa" /nr 138/. Skutkiem niefortunnej omyłki w drukarni zeszyt ten ukazał się w okła- dkach pomarańczowych nie zaś żółtych, gdyż mimo bogatszego niż w innych opracowaniach podkładu teoretycznego jest to par excellence praca empiryczna.

Autorki przyjmując za punkt wyjścia stosunek społeczeństwa do wzorów osobowych i wartości lansowanych w seryjnej audycji radiowej "Matysiakowie" podjęły zadanie przebadania funkcjonujących w społeczeństwie dążeń życiowych wartości i postaw. Powstały w rezultacie ogólnopolskich reprezentatywnych badań ankietowych raport składa się z dwóch części: w części pierwszej omawiane są rezultaty badania dotyczące stosunku radiosłuchaczy do samej powieści radiowej i jej bohaterów w części drugiej poglądy i postawy ludzi wobec określonych wzorów rodzin, aspiracji i celów życiowych, określonych cech osobowości i wzorów postępowania. W konkluzji, konfrontując model rodziny radiowej z modelem utworzonym z abstrakcyjnych wartości preferowanych przez badanych słuchaczy tej audycji, autorki stwierdzają, że są to modele bardzo zbliżone. Wskazują jednak zarazem, że "model rodziny Matysiaków" aczkolwiek dość szeroko akceptowany stanowi wzór przede wszystkim właściwie dla słuchaczy tej audycji. Nie słuchający a więc w wyższej niż słuchający propozycji mężczyzn, młodszy wyżej wykształceni częściej preferują inne bardziej nowoczesne wzory rodziny i wartości życiowe niż propagowane przez pocziwą ale jednak dość konserwatywną rodzinę Matysiaków.

Pozycja następna /nr 139/ to praca empiryczna Teresy Konwickiej "Z badań nad przestępczością telewizyjnych programów publicystycznych". W zeszycie zawarte są trzy studia sprawozdawcze z trzech przeprowadzonych przez autorkę badań. Są to tym razem badania eksperymentalne na celowo dobranych próbach poświęcone jednemu zakresowi problemowemu: jak dalece informacyjne przekazy telewizyjne są w warstwie językowej odbierane i właściwie dekodowane pojęciowo przez odbiorców. Dzięki pomysłowo skonstruowanym narzędziom badawczym i przejrzystej analizie autorka dowodnie wykazała, jak dalece pozornie powszechna terminologia stosowana w programach informacyjnych ma jednak zasięg ograniczony, zależny od wykształcenia adresatów.

Trzeci w kolejności chronologicznej zeszyt /nr 140/ to praca teoretyczna, Jana Buchwalda "Próba teorii spektaklu telewizyjnego". Niewielka objętościowo /42 str./ publikacja jest erudycyjną rozprawą podejmującą problem nurtujący teoretyków sztuki od czasu gdy telewizja wyszła ze stadium eksperymentalnego - czy telewizja w zakresie programów artystycznych jest tylko przekątnikiem zastanych form ekspresji jak teatr i film, czy też spektakl telewizyjny stanowi formę nową, różną od filmu czy teatru scenicznego.

Operując bogatym warsztatem naukowym autor przekonująco prowadzi do konkluzji, że ewolucja form artystycznych szczególnie w Polsce prowadzi do wykształcenia się nowego, swoistego gatunku - spektaklu telewizyjnego - który to gatunek miałby swoje źródła z jednej strony

w spektaklu scenicznym z drugiej zaś w filmie kłkowym. Etapami pośrednimi tej ewolucji są odpowiednio - teatr telewizyjny i film telewizyjny.

Dalsza z kolei pozycja to empiryczne studium Bronisława Gołębiowskiego "Młdzież o sobie i swoich dążeniach" /nr 142/x/. Badanie Gołębiowskiego podobnie jak omawiane poprzednio Jasińskiej i Siemieńskiej poświęcone jest postawom i wartościom życiowym; penetruje ono ideały i cele życiowe młodego pokolenia Polaków lat siedemdziesiątych. Materiały poznawcze pochodzą przede wszystkim z badania ankietowego zrealizowanego przez OBOPiSP na reprezentatywnej próbie młodzieży w wieku od 16 do 29 lat. Autor znawca problematyki młodzieżowej wzbogaca interpretacje danymi i konkluzjami z innych badań i materiałów pamiętnikarskich.

W podsumowaniu pracy, z której wyłania się obraz postaw i aspiracji młodzieży epoki stabilizacji społecznej w utrwalonym i niedyskutowanym systemie, autor przedstawia jako owoc doświadczeń badawczych i przemyśleń "Szkic do portretu pokolenia" - ambitną rozprawę uogólniającą: model młodego Polaka na tle współczesnej rzeczywistości społecznej i politycznej.

Zupełnie odmienny w przedmiocie i charakterze badań jest następny /143/ żółty zeszyt - raport Lechosława Gawreckiego z rozległych kompleksowych badań ptm "Korzystanie z dydaktycznych audycji radiowych i telewizyjnych przez nauczycieli szkół podstawowych i liceów". Badanie prowadzone na losowej próbie blisko 2000 szkół miało trzy podstawowe cele: ustalenie materialnych możliwości korzystania przez szkoły z programów przeznaczonych dla szkół /stan posiadania odbiorników, ich jakość, warunki lokalowe/, stwierdzenie /na podstawie dokumentacji i wypowiedzi personelu/ jak dalece programy dla szkół są rzeczywiście wykorzystywane, wreszcie poznanie opinii nauczycieli o roli środków audiowizualnych w procesie dydaktycznym i o samych programach dla szkół, z którymi się w praktyce zetknęli. Z rezultatów badań wynika, że przy stosunkowo niezłym zaopatrzeniu szkół w radia i telewizory i generalnie pozytywnej opinii nauczycieli o jakości i poziomie programów szkolnych, szersze korzystanie z tych środków utrudniają względy natury organizacyjnej /lokalowe, synchronizacja programu zajęć w szkole z programami szkolnymi/.

Tezę tę autor udokumentował wielostronnie przy pomocy wymownych danych liczbowych podsumowując obszerny raport konkretnymi postulatami adresowanymi do redakcji oświatowych radia i telewizji oraz do władz oświatowych.

x/ Zeszyty nie zawsze ukazują się chronologicznie w kolejności numeró

Praca zawarta w 14 /złotym/ zeszytach, Stefana Szostkiewicza "Usługi rzemieślnicze w opinii społecznej" jest studium sprawozdawczym opartym na zwięzłym sondażu opinii przeprowadzonym na reprezentacji dorosłej ludności kraju. Zadaaniem badań było ustalenie stopnia satysfakcji społecznej z funkcjonowania tego sektora gospodarczego, rozmiaru popytu na usługi, ocen świadczonych usług, na tle rzeczywistego korzystania z usług w różnych kategoriach społecznych.

Badanie i raport pomyślane były jako głos w dyskusji nad teraźniejszością przyszłością usług toczoną wyłącznie przez ekonomistów; próbą pokazania załamania się zjawisk gospodarczych w świadomości społecznej.

Głosem w dyskusji - ale o zupełnie innym przedmiocie i z innymi niż poprzednio środkami argumentacji, nazwać można rozprawę Aleksandra Kumora "O krytyce telewizyjnej" /zeszyt 146 - pomarańczowy/. Autor teoretyk sztuki, znawca problemów telewizji ogłasza w swojej rozprawie apel o powstanie krytyki telewizyjnej z prawdziwego zdarzenia i kreśli zarazem jej program. Wychodząc od analizy przyczyn, dla których krytyka telewizyjna do dziś w ogóle nie rozwinęła wskazuje na istotne społeczne znaczenie jakie ma ta krytyka w kraju socjalistycznym gdzie telewizji wyznacza się niesporne funkcje ideowo-wychowawcze. Studium Kumora oparte na rzetelnej znajomości warsztatu może być traktowane jako swojego rodzaju vade mecum dla młodego dziennikarza, który podjąwszy apel autora przedmiotem swojej działalności publicystycznej uczyni krytykę telewizyjną.

Prezentując pokłosie działalności Ośrodka Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych w ubiegłym roku na odcinku edyterskim studiów teoretyczno-empirycznych autor niniejszego omówienia, siłą rzeczy ograniczony był raczej do zasygnalizowania zakresu treściowego publikacji niż chociażby do prezentacji najważniejszych wyników lub konkluzji. Uznajmy jednak, ten sposób potraktowania materiału jako element zapowiedzi redakcyjnej stałych omówień Zeszytów teoretyczno-empirycznych na łamach "Przekazów i Opinii".

Gdy do omówienia w jednym numerze kwartalnika przyniesie jeden lub dwa zeszyty będzie zarazem miejsce i możliwość na bogatą informację o ich zawartości.